



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

28

stycznia 2018

niedziela

18:00

NFM, Sala Czerwona

Tańczący klarnet

Joseph Swensen – dyrygent

Kari Kriikku – klarnet

Tomasz Pawtowski – fortepian

Malwina Lipiec – harfa

NFM Orkiestra Leopoldinum

Program:

Krzysztof Penderecki (*1933) *Sinfonietta per archi* [14']

I Allegro molto

II Andante

III Vivo

IV Adagio

V Vivace

Andrzej Panufnik (1914–1991) *Landscape* [9']

Witold Lutosławski (1913–1994) *Preludia taneczne* na klarnet solo, harfę, fortepian, perkusję i orkiestrę smyczkową [10']

I Allegro molto

II Andantino

III Allegro giocoso

IV Andante

V Allegro molto

Henryk Mikołaj Górecki (1933–2010) *Koncert na fortepian i orkiestrę smyczkową* op. 40 [10']

I Allegro molto

II Vivace, marcatisimo

Muzyka klezmerska na klarnet i smyczki: [20']

Helmut Eisel (*1955) *Babsi's Decision*

Nokh a glezl vayn – muzyka tradycyjna

Wedding Walz – muzyka tradycyjna

Ora Bat Chaim (*1935) *Deine Söhne seien gesegnet*

Roberto Pansera (1932–2005) *Dance of Joy*



K. Penderecki



W. Lutosławski



A. Panufnik

OMÓWIENIE

Joseph Swensen

W 1974 r., kiedy uczyłem się w Nowym Jorku, jako czternastolatek po raz pierwszy zetknąłem się z polską muzyką klasyczną XX w. Nigdy nie zapomnę, jak *Koncert na orkiestrę* Witolda Lutosławskiego sprawił, że legły w gruzach moje wyobrażenia co do tego, w jaki sposób mogłaby brzmieć orkiestra. Mówił do mnie, pomimo geograficznego i kulturowego dystansu, o miejscu swojego powstania, o głębi ducha i fascynującej historii Polski.

W tamtym czasie czułem, że powstająca wtedy w moim kraju muzyka klasyczna była wciąż jeszcze w stadium wczesnego dzieciństwa. Byłem przekonany, że Ameryka jest po prostu zbyt młoda, by mieć coś znaczącego do powiedzenia, a tamte polskie brzmienia niosły ze sobą tyle różnych znaczeń. I chociaż były to raczej niezbyt głębokie refleksje nastolatka, znalazły swoje odzwierciedlenie w inspirujących słowach samego Lutosławskiego. Nigdy nie zapomnę wywiadu przeprowadzonego z nim w latach 80. Wyjaśniał wtedy, jak ściste ograniczenia, które zostały w tamtym czasie narzucone przez reżim komunistyczny, były w istocie inspiracją w jego twórczości. Powiedział, że w Polsce (w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych) nic nie idzie... ale wszystko MA ZNACZENIE! Moja ciekawość muzyki polskiej nie została w łatwy sposób zaspokojona. Przeszukiwałem coraz więcej partytur i nagrań, by w końcu odkryć Krzysztofa Pendereckiego, Andrzeja Panufnika i Henryka Mikołaja Góreckiego. Rzeczywiście muzyka Góreckiego była dla nas w USA niemal zupełnie nieznaną aż do 1992 r., kiedy to mogliśmy zaobserwować tajemnicze zjawisko. Jego *III Symfonia* stała się niemal natychmiast jednym z najpopularniejszych i najczęściej wykonywanych utworów muzyki klasycznej w Ameryce. To niewiarygodne, ale nagranie prawykonania światowego przez Baltimore Symphony Orchestra pofrunęło na szczyty list bestsellerów, pobijając wszelkie rekordy sprzedaży. I w ten sposób dogłębnie odmieniając życie milionów Amerykanów, którzy jego wystuchali. Moje również. W pierwszej części koncertu usłyszymy dzieło każdego z tych wielkich kompozytorów, jednakże będą to kompozycje o nieco lżejszym ciężarze gatunkowym.

Lutosławski zadeklarował, że *Preludia taneczne* (1955) były absolutnie jego ostatnimi utworami napisanymi z inspiracji muzyką ludową. Zarówno *Sinfonietta* Pendereckiego (1990), jak i *Koncert na fortepian i orkiestrę smyczkową* Góreckiego (1980) to swobodne spojrzenie wstecz, z dala od zawsze kuszącej awangardy,

przywołujące barokowe *concerto grosso* i muzykę Johanna Sebastiana Bacha (w przypadku Góreckiego z oczywistym, czasem wręcz rubasznym humorem!). *Landscape (Krajobraz)* Panufnika (1962, redakcja 1965) jest dla mnie nostalgiczną, pełną melancholii dźwiękową akwarelą. Cichą tęsknotą polskiego wygnańca z własnej woli, żyjącego w Anglii, z dala od domu. Ponieważ pochodzę z Nowego Jorku i dorastałem w tamtej społeczności muzyków i artystów, miałem oczywiście wielu bliskich przyjaciół, którzy byli potomkami uciekających polskich Żydów. Z grona tych starych przyjaciół pochodzi moja żona Victoria Eisen.

Muzyka klezmerska z Polski i Europy Wschodniej przeżyła również dzięki społeczności żydowskiej Nowego Jorku. Jako dziecko i młody człowiek słyszałem muzykę klezmerską graną na weselach i bar micwach pewnie częściej, niż pamiętam, a instrumentem wiodącym był zawsze klawet. Mało wiedziałem wówczas o tym, że to dzięki takim wydarzeniom w moim rodzinnym mieście, i w ogóle w Ameryce, ta muzyka mogła przetrwać.

Przez całe wieki zawodowi klezmerzy podróżowali po Europie i występowali podczas świąt w społecznościach żydowskich i nieżydowskich. Dwóch wielkich kompozytorów XIX w. komentowało muzykę klezmerską w swoich pismach – Felix Mendelssohn Bartholdy (bardzo pochlebnie) i Ferenc Liszt (mniej pochlebnie). Klezmerzy dziewiętnastowiecznej Europy bardzo inspirowali się inną kulturą muzyczną – twórczością Romów (i jedni, i drudzy pochodzili z niższych warstw społecznych). Dwaj wielcy kompozytorzy XX w. – Gustav Mahler i Dymitr Szostakowicz – uwielbiali muzykę klezmerską i włączali ją do swoich gigantycznych symfonii. W USA amerykański jazz wywierał wielki wpływ na klezmerów, a wiele z najpopularniejszych dzieł Aarona Coplanda, George’a Gershwina i Leonarda Bernsteina zawiera zazujące klezmerskie melodie. Dzisiaj we wszystkich zakątkach globu prężnie działają ośrodki współczesnej muzyki klezmerskiej – nie tylko w Nowym Jorku, lecz także w San Francisco, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Rosji, Skandynawii i Izraelu. W ten sposób staje się ona gatunkiem międzynarodowym, który już nie ogranicza się tylko do społeczności żydowskiej, lecz przyciąga wielu nieżydowskich wykonawców i fanów.

To, że możemy teraz słuchać liczących się artystów muzyki klasycznej, takich jak Kari Kriikku pochodzący z tak zaskakującego w tym kontekście kraju, jak Finlandia, którzy grają autentyczną muzykę klezmerską dla tysięcy słuchaczy w niezliczonych krajach świata, napawa mnie wielką radością i nadzieją!

Joseph Swensen

Joseph Swensen pochodzi z rodziny o korzeniach norwesko-japońskich. Jest profesorem na Indiana University Jacobs School of Music i wykładowcą Królewskiego Konserwatorium w Szkocji. Współpracuje na stałe z takimi orkiestrami, jak Scottish Chamber Orchestra, Orquesta Ciudad de Granada oraz Northwest Sinfonietta, a ponadto z Malmö Opera, Orchestre National du Capitole de Toulouse, Orchestre National Bordeaux Aquitaine, London Mozart Players i Orquesta Sinfónica do Porto Casa da Música. Występował na Mozart Festival w Nowym Jorku, Tanglewood Music Festival, Ravinia Festival oraz BBC Proms. Koncertuje też jako solista (skrzypce) i kameralista (z pianistą J. Kahanem oraz w trio fortepianowym KahaneSwensenBrey z wiolonczelistą C. Breyem). Skomponował takie utwory, jak *Mantram* na orkiestrę smyczkową, *Latif* na wiolonczelę solo z zespołem kameralnym, *Shizue* na shakuhachi i orkiestrę oraz *Sinfonia concertante* na róg i orkiestrę.

Kari Kriikku

Artysta specjalizuje się w wykonawstwie muzyki najnowszej. Prezentując utwory współczesne – w tym nierzadko napisane na jego zamówienie – często współpracuje ze składami kameralnymi. W 2016 r. na Biennale w Wenecji oraz podczas Festival Présences w Paryżu wykonał razem z Kwartetem Diotima i z pianistką T. Hakkilii-Helasvuo sekstet *Figura* K. Saariaho. Wraz z Tapiola Sinfonietta i Amsterdam Sinfonietta dokonał prawykonania zamówionych przez siebie kompozycji M. van der Aa i M. Lindberga. Ponadto w ostatnim czasie wraz z New York Philharmonic pod dyrekcją E.-P. Salonena zaprezentował *D'om le vrai sens* K. Saariaho. Artysta występuje także z RTÉ National Symphony Orchestra, Iceland Symphony Orchestra, Lahti Symphony Orchestra oraz Swedish Radio Symphony Orchestra. Współpracuje z takimi dyrygentami, jak A. Gilbert, K. Nagano, J.-P. Saraste, S. Bychkov czy M. Lindberg. Jest laureatem Gramophone Classical Music Awards oraz nagród przyznawanych przez „BBC Music Magazine”. Kari Kriikku jest dyrektorem artystycznym orkiestry Avanti! Chamber Orchestra; za sukcesy odniesione podczas współpracy z tym zespołem otrzymał Nordic Council Music Prize.



Joseph Swensen, fot. Łukasz Rajchert



Kari Kriikku, fot. Marco Borggreve

Tomasz Pawłowski

Ukończył Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie fortepianu A. Palety-Bugaj oraz w klasie kameralistyki K. Borucińskiej. Swoją sztukę doskonalił podczas licznych kursów mistrzowskich prowadzonych przez najznakomitszych artystów i pedagogów. Jest laureatem ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów, m.in. I nagrody w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Oranienburgu (2005), I nagrody w kategorii duetów (wraz z sopranistką E. Leszczyńską) w konkursie Giosuè Carducci w Madesimo (2012). W 2006 r. został stypendystą burmistrza miasta Hamamatsu, w 2015 r. wystąpił na Expo w Mediolanie z serią recitali chopinowskich. W 2016 r. wraz z barytonem A. Rożkiem wziął udział w finale Copenhagen Lied-Duo Competition w 's-Hertogenbosch, a w 2017 r. również z tym artystą zwyciężył w konkursie na współpracę z holenderską agencją koncertową Vereniging Vrienden van het Lied. Występował m.in. w Austrii, Niemczech, Portugalii, Japonii, we Francji i Włoszech oraz na Litwie i Łotwie. W Polsce koncertował w Filharmonii Narodowej, Filharmonii Łódzkiej, Filharmonii Podkarpackiej, na Międzynarodowym Festiwalu Henryka Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju oraz w Żelazowej Woli. Wystąpił z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Narodowej, ponadto współpracuje z J. Freszel, U. Kryger, E. Iżykowską, M. Nisinmanem, Ch. Danowiczem i A. Maruchą.



Tomasz Pawłowski, fot. archiwum artysty

Malwina Lipiec

Muzyk solista NFM Filharmonii Wrocławskiej. Doktor sztuk muzycznych, prowadzi klasę harfy na Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu. Z wyróżnieniem ukończyła krakowską Akademię Muzyczną, a także podyplomowe studia mistrzowskie w Królewskim Konserwatorium w Brukseli. Swoje umiejętności doskonaliła na wielu kursach mistrzowskich, pracując z takimi profesorami, jak K. Inoue, S. McDonald, E. Szmyt, J. Kozielska, J.P. Menuge, P. Stickney, I. Perrin, M. Hoffman, A.-S. Bertrand. Jest laureatką krakowskiej nagrody Wirtuoz 2007, otrzymywała też liczne stypendia artystyczne. Współpracuje z wieloma orkiestrami, m.in. z NFM Orkiestrą Leopoldinum, AUKSO – Orkiestrą Kameralną Miasta Tychy, Filharmonią Świętokrzyską, Filharmonią Sudecką, Filharmonią Dolnośląską, Sinfonią Varsovią, NOSPR, Filharmonią Narodową. Na stałe jest związana z krakowską Orkiestrą Akademii Beethovenowskiej. Koncertuje jako solistka oraz kameralistka, współpracując z takimi artystami, jak K. Danczowska, K. Moszyński, Ł. Długosz, A. Pehlken, D. Tchaoussoglou, J. Krzeszowicz, A. Rozmystowicz.

Organizator:

NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

Sponsorzy:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

